

Protest przeciwko łamaniu prawa w DHL



Wczoraj "Solidarność" pikietowała pod ambasadą niemiecką w Warszawie w ramach światowej kampanii dotyczącej poprawy warunków zatrudnienia i pracy w niemieckiej firmie pocztowo-logistycznej DHL. Następnie protestujący przeszli pod Sejm.

DHL jest winny łamania zarówno własnych jak i międzynarodowych zasad traktowania pracowników. Podczas pikiety ambasadorowi niemieckiemu wręczono petycję w tej sprawie (dostępna [TUTAJ](#)).

- Firma współpracuje z wieloma sieciami handlowymi i centrami logistycznymi. Pracownicy mają dziś możliwość wspólnego powalczania pod patronatem "Solidarności" o poprawę warunków pracy i płacy oraz o wyeliminowanie patologicznego zjawiska samozatrudnienia, zwłaszcza wśród kurierów - wyjaśnia Alfred Bujara, szef Krajowej Sekcji Handlu, organizator pikiety. Dlatego handlowa „Solidarność” wzywa do natychmiastowego zbadania postępowania DHL w Polsce.

W Polsce DHL zatrudnia ponad 5 tys. pracowników, głównie magazynierów i kurierów. Jednak część z nich jest samozatrudnionych lub wykonuje pracę na rzecz DHL poprzez firmy zewnętrzne. Z wywiadów, jakie organizatorzy związkowi przeprowadzili z pracownikami centrów sortowych i kurierami wynika, że część pracowników zarabia tylko nieco powyżej wynagrodzenia minimalnego, oraz wykonują oni pracę w nieregularnych porach, przychodząc do niej czy kończąc ją nawet w środku nocy. Pracownicy sygnalizują także nadużywanie stosowania wobec nich kar finansowych. - Ta firma poprzez swoją kolonialną politykę psuje rynek pracy w Polsce, istotnie obniżając standardy zatrudnienia i płace - podkreśla Bogumił Nowicki, przewodniczący Sekretariatu Łączności NSZZ „Solidarność” - Dlatego musimy wspólnie odwrócić ten trend.

Organizatorem globalnej kampanii przeciwko łamaniu praw pracowniczych w DHL jest Międzynarodowa Federacja Handlu (ITF) oraz Uni Europa.

fot. T. Gutry

www.solidarnosc.org.pl